

Barbara Stollberg-Rilinger, *Maria Theresia. Die Kaiserin in ihrer Zeit. Eine Biographie*, München 2017, 2. durchgesehene Auflage, C.H. Beck, ss. XXVIII + 1083, il. 82

Omawiana biografia, obok wstępu („Prolog”, s. i–xxviii), składa się z czternaśtu rozdziałów tematyczno-chronologicznych (s. 1–833), zakończenia („Epilog”) i aneksu (s. 857–1083), w którym zamieszczone zostały przypisy. Ponadto mamy listę wykorzystanych archiwaliów, edycji źródłowych i literatury, słownik trudniejszych pojęć, trzy tablice genealogiczne, mapę habsburskich posiadłości, indeks osobowy (bez postaci z przypisów), 30 kolorowych i 52 czarno-białych ilustracji.

W „Prologu” Autorka deklaruje, że zasadniczym celem pracy jest usunięcie z historiograficznego pomnika Marii Teresy, wspartego na fundamencie dzieła Alfreda Rittera von Arnetha¹, zgrubiałej warstwy patyny, uniemożliwiającej dotarcie do prawdziwego oblicza bohaterki. Barbara Stollberg-Rilinger zamierzała rozprawić się z mitem *magna mater Austriae*, zrodzonym z zapotrzebowania monarchii habsburskiej na sukces, zwłaszcza po Sadowej (1866). Autorka deklaruje pisanie z nowej perspektywy: postheroicznej, postmodernistycznej, postnarodowej (s. xiv, xxvii), chciała stworzyć dzieło opowiadające historię życia, ale jednocześnie przypominające, że narracja stanowi konstrukcję złożoną z wielu perspektyw i punktów widzenia (xiv, xxvi, xxviii).

Stollberg-Rilinger nie omówiła źródłowych podstaw swych dociekań. Z lektury wynika, że oparła się przede wszystkim na edycjach źródłowych, na czele z korespondencją bohaterki z członkami dynastii habsburskiej oraz wydanym w latach 1907–1972 ośmiotomowym pamiętnikiem Johanna Josepha von Khevenhüller-Metscha. Kwerendę archiwalną prowadziła głównie w wiedeńskim Haus-, Hof- und Staatsarchiv (HHStA). Korzystała tam z archiwum domowego (niepublikowana korespondencja rodzinna, negocjacje i kontrakty przedślubne) oraz piśmiennej spuścizny urzędu najwyższego ochmistrza (sprawy ceremonialne). Pomijając omówienie literatury, Autorka zaakcentowała jedynie odmienne traktowanie przez badaczy problemu płciowości (podrozdział „Männerphantasien”, s. xiv–xxiv). Zwraca uwagę nieobecność dzieł Adolfa Beera (poza pracami poświęconymi pierwszemu rozbiorowi). A był to nie tylko jeden z najważniejszych badaczy terezjańskiej Austrii (jej polityki handlowej, celnej, wschodniej), ale także krytyk ujęcia Arnetha, które stanowić ma przedmiot dekonstrukcji².

¹ A. Ritter von Arneth, *Geschichte Maria Theresia's*, t. 1–10, Wien 1863–1879.

² Wspomnijmy chociażby o polemicznym wobec rozważań Arnetha wstępie Adolfa Beera do *Aufzeichnungen des Grafen William Bentinck über Maria Theresia...*, wyd. A. Beer, Wien 1871, s. i–cxliv (co więcej, pozycja ta uwzględniona została w bibliografii). Pominęto inne ważne opracowania Beera dotyczące polityki handlowej i wschodniej. W przypadku *Die erste Teilung Polens*, Wien 1873, Autorka pomija tom pierwszy i drugi, w spisie literatury umieszczając wyłącznie zawierający odpisy materiałów źródłowych tom trzeci.

Rozdział drugi („Die Erbtochter”) przedstawia młodość, wychowanie i edukację Marii Teresy, przygotowanie do roli monarchini, okoliczności małżeństwa z Franciszkiem Stefanem. Kolejny („Der Erbfolgekrieg”) dotyczy wojny o sukcesję austriacką. Militaria i gra dyplomatyczna niezbyt interesują Autorkę, koncentruje się raczej na problemach ceremonialnych (np. przebiegu pogrzebu Karola VI, koronacji na królową węgierską i czeską), wywody okraszając uwagami o płciowości (w chwili koronacji władczyni „musiała mocą rytualnej fikcji dokonać zmiany płci”³). Niezbyt trafnie wojnę austriacko-pruską o Śląsk stara się wpisać w konflikt angielsko-francuski o hegemonię w Europie, Indiach i na Atlantyku (s. 97). Pomijając działania polityczne, za literaturą przedmiotu śledzi walkę na pióra: pisma ulotne, manifesty, karykatury itp. Rozdział czwarty („Kaiserin, Kaiser und Reich”), o stosunku Marii Teresy do Świętego Cesarstwa Rzymskiego, przynosi znów rozważania na temat spraw ceremonialnych (m.in. opis elekcji i koronacji Franciszka Stefana). Słusznie za dawniejszą historiografią Stollberg-Rilinger powtarza, że dwór rakuski za Franciszka Stefana nie prowadził polityki niemieckiej *sensu stricto* (s. 164), autorytet zaś urzędu cesarskiego (dodajmy: mocno podupadły już w czasach Karolów VI i VII), próbował dyskutować, podobnie jak od wielu dziesięcioleci czynili to jego poprzednicy, na rzecz domu habsburskiego. W rozważaniach o polityce niemieckiej Wiednia Autorka pokusiła się o kilka uwag szczegółowych. Za dawniejszą historiografią przytoczyła opinię, że prowadzenie polityki niemieckiej znacznie utrudniał kompetencyjny konflikt Kancelarii Stanu i Kancelarii Rzeszy oraz osobisty spór pomiędzy szefami obu tych dykasterii. Decydująca była jakoby postawa „ambitnego i przenikliwego” kanclerza stanu Wenzla Antona von Kaunitza, który „lekceważył instytucje niemieckie” i „osobiście znieść nie mógł wicekanclerza Rzeszy”, Rudolfa Josepha von Colloredo⁴. Opinia ta nie została poparta źródłowymi dowodami. Poglądy kanclerza na sprawę udziału Wiednia w sukcesji bawarskiej (radził zachować przynajmniej pozory poszanowania niemieckiego porządku prawnego), skłaniają do odmiennej konkluzji⁵. Konflikt Kaunitza z Colloredo na dobre wybuchł dopiero po śmierci Marii Teresy, wcześniej, np. w sprawach dotyczących uprawnień i przywilejów Wiednia wynikających z prawa lennego, politycy ci ściśle współpracowali ze sobą⁶.

Bardzo ogólnikowe są informacje o najwyższych sądach niemieckich. Co do Nadwornej Rady Cesarskiej Stollberg-Rilinger ogranicza się do stwierdzenia,

³ „[Die Herrscherin] musste [–] kraft ritueller Fiktion ihr Geschlecht wechseln”, s. 105.

⁴ „der ambitionierte und scharfsinnige Kaunitz [–], der die Reichsinstitutionen geringschätzte und den Reichsvizekanzler Colloredo zudem persönlich nicht leiden konnte”, s. 165.

⁵ Pisze o tym m.in. Karl Otmar von Aretin, *Bayerns Weg zum souveränen Staat. Landstände und konstitutionelle Monarchie 1714–1818*, München 1976, s. 64–69 — Autorka pracę tę pominęła.

⁶ Dowody przynosi tu lektura korespondencji pomiędzy ministrami, zachowana w HHStA, Staatskanzlei, Noten an die Reichskanzlei; Noten von der Reichskanzlei.

że sąd ten posiedzenia odbywał w Burgu, a cesarz w postaci swego portretu był tam „symbolicznie obecny” (s. 166)⁷. W odniesieniu do polityki kościelnej Autorka przyjmuje, że Maria Teresa doskonale ją rozumiała i dostrzegała możliwość wykorzystania beneficjów kościelnych dla wzmocnienia pozycji dworu oraz utrzymania habsburskiej klienteli w Rzeszy (s. 172). Tezy tej dowodzić miało wsparcie udzielone Saksonii w walce o obsadzenie wakujących w połowie lat sześćdziesiątych XVIII w. stolic biskupich oraz kościelne projekty dynastii habsburskiej z końca lat siedemdziesiątych. Dyplomacja austriacka rzeczywiście wsparła starania najmłodszego syna Augusta III, Klemensa Wacława, o koadiutorię w Augsburgu (listopad 1764 r., s. 171–172). Na tronie biskupim w Ratyźbonie i Fryzyndze młody Wettin zasiadł jednak nie za sprawą Wiednia, lecz dzięki poparciu elektora bawarskiego Maksymiliana Józefa III (kwiecień 1764), o czym Stollberg-Rilinger już milczy. Choć koadiutorię w Trewirze w lutym 1768 r. uzyskał Klemens Wacław dzięki pomocy dworu rakuskiego, przeciwko zaangażowaniu się dyplomacji austriackiej w tę sprawę wypowiadał się Józef II. Tego Autorka nie wspomina, nie wskazuje też, jak wyglądały stosunki matki i syna w tej kwestii i jak wpływała ona szerzej na ich relacje. A przedstawienie tychże relacji deklaruje jako jeden z celów rozprawy (s. 531–533, do problemu tego powrócę). Stollberg-Rilinger pomija też fakt, że cesarzowa odmówiła poparcia dezyderatów saskich do innych stolic biskupich, m.in. Moguncji i Kolonii. Omawiając austriackie poparcie dla wettyńskich planów kościelnych badaczka stwarza wrażenie, jakoby o obsadzie niemieckich biskupstw Maria Teresa decydować mogła samodzielnie. W rzeczywistości Klemens Wacław nie osiągnąłby takich sukcesów bez poparcia Wittelsbachów, dyplomatycznej interwencji Wersalu, wreszcie hiszpańskiego złota, które swemu szwagrowi posyłał Karol III⁸. Pomijając refleksję, w jakim stopniu Maria Teresa osobiście się sprawami kościelnymi interesowała, jak je prowadziła, czy i w jakim stopniu przyczyniła się do ewentualnych zmian w polityce kościelnej Wiednia, Autorka nie dowiodła swej tezy, że cesarzowa doskonale problematykę kościelną rozumiała. Skomplikowana sprawa obsady biskupstw ma dużą literaturę (zdumiewa pominięcie fundamentalnych prac Heriberta Raaba⁹). Skłonności Autorki do uproszczonych uogólnień towarzyszy pomijanie dorobku historiografii; są to istotne ułomności naukowego warsztatu recenzowanego dzieła. Stąd też zapewne biorą się błędy, np.: Albert Kazimierz i Klemens Wacław nie byli bratankami, lecz szwagrami Marii Antonii, wdowy po Fryderyku Krystianie (s. 171), najmłodszy syn Marii

⁷ Pominięte zostało podstawowe studium Oswalda von Gschliessera, *Der Reichshofrat*, Wien 1942.

⁸ Nie odwołano się do mającej zasadnicze znaczenie pracy: E. Glas, „Studien über den Einfluss Josephs II. auf die deutschen Bischofswahlen”, Diss. Masch., Wien 1949.

⁹ H. Raab, *Clemens Wenzeslaus von Sachsen und seine Zeit*, t. 1: *Dynastie, Kirche und Reich im 18. Jahrhundert*, Freiburg 1962. Heribert Raab uwzględnił stanowiska najważniejszych niemieckich dworów (duchownych i świeckich), omówił politykę Stolicy Apostolskiej, Paryża, Madrytu i Londynu.

Teresy został koadiutorem wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego, Karola Aleksandra Lotaryńskiego, nie w roku 1780, lecz 1769 (s. 172).

Wywód o Rzeszy (ześrodkowany na sprawach ceremonialnych Reichstagu), wymagałby przedstawienia całego katalogu niedostrzeżonych problemów. Czy i w jaki sposób Maria Teresa rozumiała skomplikowane zależności łączące niemieckie organizmy polityczne? Jak widziała zadania i funkcje urzędu cesarskiego? Jaką rolę odgrywał w jej politycznych refleksjach sejm Rzeszy, tradycje prawne, Nadworny Sąd Cesarski, Sąd Kameralny Rzeszy? Jak postrzegała znaczenie systemu lennego? Czy doceniała wagę godności i odznaczeń przyznawanych przez cesarza (np. orderu Złotego Runa, tytułu cesarskiego tajnego radcy). Jak postrzegała, nosząc na skroniach czeską koronę królewską, swoją rolę jako elektora Rzeszy? Czy w odniesieniu do wymienionych problemów Maria Teresa przeszła swoisty proces politycznej edukacji? Ani tych pytań, ani odpowiedzi na nie nie znajdziemy.

Rozdział piąty („Reformen”) poświęcony został instytucjonalnym i gospodarczym przemianom zainicjowanym po pokoju akwizgrańskim. Autorkę interesują przede wszystkim wyobrażenia o państwie, jego celach i zadaniach (opisując koncepcję państwa jako sprawnie działającej maszyny, powtarza tezy swego doktoratu, s. 178–184¹⁰), mechanizmy podejmowania decyzji oraz proces komunikacji. Nie dowiadujemy się jednak, w jaki sposób sprawy owe pojmowała Maria Teresa, jaki był jej stosunek do najważniejszych czynników decyzyjnych: Kancelarii Stanu, Kancelarii Rzeszy, Kancelarii Nadwornej, Najwyższej Rady Wojennej i innych; wzajemnych relacji pomiędzy nimi. Winna znaleźć się tu też kwestia roli Kancelarii Nadwornej wobec instancji czeskich, znaczenia zaufanego współpracownika cesarzowej królowej, wieloletniego wielkiego czeskiego i pierwszego austriackiego kanclerza, kierownika Kancelarii Nadwornej, Heinricha Kajetana von Blümegena, czy Karla Friedricha Hatzfelda, przewodniczącego Rady Państwa, nie mówiąc już o Franzu Georgu von Leykamie czy Friedrichu von Binderze, mających zasadniczy wpływ na prace Kancelarii Rzeszy i Kancelarii Stanu; wszyscy potraktowani zostali *per non sunt*.

W rozdziale szóstym („Körperpolitik”) Autorkę interesuje wygląd monarchini, problemy uczuciowości, moralności, zadań i zobowiązań wynikających z sakramentu małżeństwa. W kontrolowaniu przez organy państwa surowych norm moralnych narzuconych poddanym historyczka dostrzega wpływ „małżeńskiej zazdrości”, który skutkował „krucjatą na rzecz czystości” (s. 273). Supozycję tę wywiodła z relacji pruskiego posła w Wiedniu, Ottona von Podewilsa (z których korzystała za pośrednictwem literatury), źródła stroniczego, pełnego ironii i złośliwości. Najwięcej uwagi Stollberg-Rilinger poświęciła cesarskim porodom (25 stron — s. 291–316), formułując wiele spostrzeżeń na marginesie głównego wątku (np. na temat teorii humoralnej, s. 293; czy męskiego nasienia, s. 297). W kolejnym rozdziale „Distinktionen und Finessen” zajęła się życiem dworskim (ze szczegółami ceremonialnymi, wszakże bez dostrzeżenia

¹⁰ B. Stollberg-Rilinger, *Der Staat als Maschine. Zur politischen Metaphorik des absoluten Fürstenstaats*, Berlin 1986.

ich roli jako narzędzi politycznych). Zatrzymanie się na poziomie rytuałów nie pozwala na dotarcie do działań zakulisowych, tym samym poznanie rzeczywistych intencji i motywacji dworskich aktorów. Dobitym przykładem historyograficznych bezdroży, na jakie sprowadza przywiązywanie nadmiernej wagi do spraw ceremonialnych, bez uwzględnienia ich szerszego tła, jest konstatacja, że wielkoczwartkowe umywanie nóg stanowiło jedynie „wywierającą niezatarte wrażenie symboliczną inscenizację pokory i miłosierdzia”¹¹.

Kolejny rozdział poświęcony został wojnie siedmioletniej. Stawiając ważną tezę, że Maria Teresa nie traktowała ustaleń pokoju akwizgrańskiego jako ostatecznych (s. 405), Autorka nie podaje źródłowego *dossier* ani literatury, które mogłyby ją potwierdzić. Opis wojny siedmioletniej i rozmów pokojowych w Hubertzburgu dobitnie wskazuje, że Stollberg-Rilinger nie zdołała się zdystansować od mocarstwowej wizji monarchii habsburskiej kreacji Arnetha. Doskonale widać to na przykładzie stosunków austriacko-rosyjskich: nie zostało dostrzeżone znaczenie dworu petersburskiego, który wbrew opinii historyczki do europejskiego koncertu mocarstw nie wszedł dopiero po roku 1763 (s. 565), rola aliansu austriacko-rosyjskiego (1726, odnowionego 1746), pozycja państwa carów i jego wpływ na bieg wydarzeń w Europie Środkowej. August III na tron polski wyniesiony miał zostać dzięki życzliwości Karola VI (s. 32–33), a przecież decydowały militarne działania Rosji. W Hubertzburgu Fryderyk Wielki godził się na *status quo ante* tylko dlatego, że na ewakuację Saksonii naciskała Katarzyna Wielka, nie zaś dlatego, że nad Szprewą rzeczywiście marzono o granicach z roku 1756 (s. 438). Choć Hohenzollern był inicjatorem aliansu z Rosją (1764), jego zawarcie zależało od woli Katarzyny, która Fryderykowi czekać kazała niemal półtora roku. Spraw tych Autorka nie dostrzeża (s. 564).

Rozdział dziewiąty („Kapitel der Dynastie”) poświęcony cesarskim dzieciom, ich życiu na dworze (liczne kwestie ceremonialne), zawiera interesujące informacje o wychowaniu, edukacji, planach matrymonialnych. Katalog spraw, którymi zajmuje się Autorka, jest jednak znacznie szerszy i obejmuje np. szczepienia przeciwko ospie (s. 515). W odniesieniu do polityki dynastycznej trudno za odkrywcze uznać stwierdzenie, że „tylko ten, kto nie miał nic do zyskania lub stracenia, pozwolić mógł swym dzieciom poślubić tego, kogo rzeczywiście chciały”¹². Po śmierci pierwszej żony Józefa, Izabeli Parmeńskiej (zm. 1763), w komnatach Burgu rozważano możliwość ożenku przyszłego cesarza z najmłodszą córką Augusta III, Marią Kunegundą. Zaaranżowane w nadłabskich Cieplicach spotkanie wypadło dla saskiej księżniczki niekorzystnie, wybór padł na młodszą siostrę elektora bawarskiego Maksymiliana Józefa III, Marię Józefę (1765). Nie było to bez znaczenia, zważywszy, że bawarski władca nie miał męskiego potomka („Bella gerant alii, tu felix Austria nube”). Stollberg-Rilinger,

¹¹ „Eindrucksvolle symbolische Inszenierung von Demut und Barmherzigkeit”, s. 345.

¹² „Nur wer gar nichts zu verderben und zu verlieren hatte, konnte es sich leisten, seine Kinder heiraten zu lassen, wen sie wollten”, s. 484.

nie odwołując się do źródeł ani literatury, postawiła tezę, że jako swego rodzaju odszkodowanie za doznany despekt, Maria Kunegunda otrzymać miała czeskie bądź cesarskie beneficjum kościelne (s. 500–501). Istotnie proponowano jej beneficjum w Pradze, jednak dwór drezdeński, ze względu na podległość fundacji koronie czeskiej, odrzucił tę ofertę, szukając dla Wettinówny opactwa bezpośrednio zależnego od Rzeszy. Burgowi nie chodziło o wynagrodzenie zawiedzionych nadziei, lecz zachowanie spójności habsburskiego obozu w Rzeszy, nadwątlonej po wojnie siedmioletniej. Omawiając to zagadnienie, Autorka korzystała jedynie z korespondencji Marii Teresy i saskiej elektorowej-wdowy Marii Antonii, pominęła natomiast sporą literaturę problemu¹³. Stwierdzając, że Maria Antonia, jako wdowa po bracie Marii Kunegundy, a jednocześnie siostra Marii Józefy, w obliczu sasko-bawarskiej rywalizacji o względy Józefa II, znalazła się w sytuacji bez wyjścia (s. 933, przyp. 160), Autorka tym błędnym poglądem zastąpiła uwzględnienie literatury. W rzeczywistości elektorowa-wdowa od samego początku wspierała swoją szwagierkę.

Rozdział dziesiąty („Mutter und Sohn”) opisuje sytuację dworu rakuskiego i Marii Teresy po śmierci Franciszka Stefana. Bardzo ciekawe są rozważania o przeżywaniu żałoby. Natomiast niezrealizowana pozostaje zapowiedź Stolberg-Rilinger wyjaśnienia relacji politycznych i rodzinnych pomiędzy Marią Teresą i Józefem II po roku 1765 (s. 531–533). Komentując próby sił pomiędzy matką i synem, Autorka nie przedstawia pierwszych samodzielnych kroków Józefa II na niemieckiej scenie politycznej (konkrety zastępuje uwaga o złości Marii Teresy z powodu naśladowania przez młodego cesarza króla pruskiego, s. 541). Pamiętać trzeba, że Józef II, wstąpiwszy na tron cesarski, całkowicie pochłonięty był sprawami Rzeszy. Zamierzał odbudować utracony pod rządami poprzedników autorytet cesarza, wzmocnić struktury wielopaństwowego organizmu i odtworzyć zdekomponowany obóz habsburskich klientów nad Renem. Zaczął od wizytacji Sądu Kameralnego Rzeszy w Wetzlarze. Jaką rolę odegrała tutaj Maria Teresa, jak układały się w tym czasie i w odniesieniu do tych kwestii relacje Józefa II z matką? Ta sprawa z początku koregencji, tworząca zapewne wzorce relacji na dalsze lata, została przez Autorkę całkowicie pominięta, choć problem ma sporą literaturę przedmiotu¹⁴. Problem stosunków Marii Teresy

¹³ Uwzględniona edycja: *Kaiserin Maria Theresia und Kurfürstin Maria Antonia von Sachsen. Briefwechsel 1747–1772*, wyd. W. Lippert, Leipzig 1908. Pominęto: F. Schroeder, *Eine kanonische Wahl im Zeitalter des Josephinismus*, „Historisches Jahrbuch” 27, 1906, s. 551–560, 729–738; idem, *Maria Kunigunde von Sachsen (1740–1826), letzte Äbtissin von Essen*, Essen 1907, s. 3–11; W. Ascherfeld, *Maria Kunigunde von Sachsen, die letzte Fürstäbtissin des Stiftes Essen (1776–1802)*, Essen 1930.

¹⁴ Pominęto nie tylko prace starsze (m.in. A. Winkler, *Über die Visitationen des Reichskammergerichtes und die von 1713 bis auf Joseph II. während den Vorbereitungen zur letzten Visitation*, Wien 1907; B. Hettfleisch, *Politische Geschichte der Reichskammergerichtsvisitation unter Kaiser Josef II.*, Wien 1929; artykuły Karla O. von Aretina), ale także nowsze opracowanie Alexandra Denzlera, *Über den Schriftalltag im 18. Jahrhundert. Die Visitation des Reichskammergerichts von 1767 bis 1776*, Köln 2016.

z synem obrazować miał także udział Austrii w pierwszym rozbiórce Polski. Z literatury Autorka uwzględniła tylko popularyzujące syntezy, pomijając nowsze ujęcia monograficzne¹⁵. W efekcie miast deklarowanej dekonstrukcji mitów i wyobrażeń, otrzymaliśmy schematyczną i dobrze znaną opowieść o dualizmie najwyższych czynników decyzyjnych na dworze rakuskim: sprzeciwiającej się podziałowym krokom i wojnie cesarzowej królowej i pałającym żądzą sławy i terytorialnych zysków jej synu, popieranym przez kanclerza Kaunitza (s. 564–574). Nie podniesiono kwestii, jaką rolę w przygotowaniach rozbiorowych odegrała Austria, kto i kiedy podjął decyzję o rozbiórce¹⁶. Na marginesie dodajmy, że w opinii Stollberg-Rilinger konfederaci barscy bronić mieli reformatorskiego dorobku pierwszych lat panowania Stanisława Augusta (sic!, s. 565).

Rozdział jedenasty („Die Religion der Herrschaft”) przynosi ogólne rozważania o roli religii w życiu codziennym, osiemnastowiecznej pobożności, barokowej dewocji, jej krytyce w duchu oświeceniowym, nowych prądach ideowych tak w obrębie katolicyzmu, jak i poza nim, kasacie jezuitów itp. Utarte w literaturze fakty okrasza Stollberg-Rilinger szczegółami z życia dworskiego, np. informuje, że po roku 1742 Maria Teresa zrezygnowała z wystawiania relikwii w komnacie przeznaczonej do odbierania porodów (s. 589–590). Te błyskotliwe dodatki do historiograficznego dyskursu nie wnoszą żadnego istotnego *novum*.

Rozdział dwunasty („Das Fremde im Eigenen”) dotyczy mniejszości konfesyjnych i religijnych w monarchii habsburskiej, trudnych warunków życia Żydów, relacji austriacko-tureckich i rosnącego w Burgu zainteresowania sprawami Orientu. Rozdział trzynasty („Die Untertanen”) przynosi dość ogólne refleksje na temat pojmowania funkcji władcy. Autorka rozważa skutki reform gospodarczych dla habsburskich poddanych, zajmuje się reformą szkolnictwa oraz zmianami w systemie sprawiedliwości, dotyka problemu chłopskich wystąpień w Czechach i na Morawach. Nie zadaje sobie trudu spojrzenia z perspektywy

¹⁵ Opisując sprawę pierwszego rozbioru Autorka powołuje się na dzieła Heinza Duchhardta, Michaela G. Müllera, Michaela Hochedlingera, Eugena Guglii, Dereka Bealesa, Alfreda Rittera von Arnetha, Adolfa Beera (bez wskazania tomu), Jerzego Lukowskiego, wreszcie Karla A. Roidera Jr. (s. 944, przyp. 187).

¹⁶ Z wywodów Stollberg-Rilinger odnosi się wrażenie, że kluczową rolę odegrał książę Henryk (s. 568). „Im Februar 1771 machte sich der König [Fryderyk II] den Teilungsplan seines Bruders [– –] zu eigen” (s. 569). Po raz kolejny Autorka nietrafnie oceniła rolę Rosji (na marginesie – wątpliwa wydaje się konstatacja, iż sojusz północny potrzebny był Rosji do uzyskania wolnej ręki w sprawach bałkańskich, s. 565). Zajęcie przez Austrię najpierw Spisza (luty 1769), potem starostw podgórszych (lato 1770), wreszcie ogłoszenie aneksji Spisza (grudzień 1770) tłumaczy Autorka własnymi projekcjami, zamiast sięgnąć do literatury (s. 567). Nie wykorzystuje podstawowej o tym pracy Adorjána Divéky’ego, *A Lengyelországban elzálógosított 16 szepesi város visszacsatolása 1770-ben*, Budapest 1929. Wśród najważniejszych opracowań dotyczących I rozbioru, których nie uwzględniono w wywodach (ani w bibliografii), wskazać trzeba prace Alberta Sorela, Reinholda Kosera, Gustava Bertholda Volza, Władysława Konopczyńskiego, Herberta H. Kaplana, Doroty Dukwicz.

Kancelarii Nadwornej czy stanów czeskich; podstawę rozważań stanowi korespondencja Józefa II z arcyksięciem Piotrem Leopoldem. Podejmując wątek austriackiego udziału w wojnie o sukcesję bawarską, Stollberg-Rilinger po raz kolejny pomija podstawową literaturę przedmiotu, z pracami Adolfa Unzera na czele. Wreszcie rozdział czternasty („Der Herbst der Matriarchin”), jedna z ciekawszych partii książki, dostarcza informacji o ostatnich latach życia Marii Teresy; dowiadujemy się, w jaki sposób przeżywała ona starość, jak widziała się jako monarchini, kobieta, matka, babka w jesieni życia, mamy nadto opis stosunków z dorosłymi już dziećmi oraz relacji pomiędzy rodzeństwem.

W spełniającym funkcje zakończenia „Epilogu” Stollberg-Rilinger dochodzi do wniosku, że Maria Teresa „zdawała się być osobą z zupełnie innej epoki” (s. 854)¹⁷. „Relikwie zostały usunięte, nikt nie uznawał już dawnych rytuałów za rzecz poważną, jej wychowawcy, jezuici, zostali zniszczeni, religia jej panowania utraciła swój blask, dawna potęga habsburska zmieciona została przez [--] gracza z trzeciego szeregu...”¹⁸. Zadać można pytanie o celowość tego rodzaju arbitralnych i nieosadzonych w realiach źródłowych spostrzeżeń.

Na kartach omawianej książki sprawy polityczne prezentują się najslabiej. Autorka nie podjęła wątków istotnych, wymagających pogłębionych studiów archiwalnych. Nie wykorzystała podstawowej literatury przedmiotu, stąd problemy z interpretacją wielu zjawisk, uproszczenia, bezpodstawne uogólnienia. Te uchybienia sprawiają, że książka Stollberg-Rilinger nie powiększa naszej wiedzy o epoce terezańskiej i nie przynosi dekonstrukcji utrwalonych w historiografii mitów i wyobrażeń, która miała stanowić cel Autorki. Biografia, zwłaszcza postaci o tak bogatym *curriculum vitae*, nie musiałaby wносить wiele rzeczy nowych. W takim wypadku jednak powinna porządkować i systematyzować dotychczasową wiedzę. Wydaje się, że zbyt wiele uwagi poświęciła historyczka płytko ujętym sprawom ceremonialnym. Za najlepsze uznałbym fragmenty komentujące życie rodzinne (zwłaszcza relacje Marii Teresy z Franciszkiem Stefanem, przeżywanie żałoby po jego stracie) oraz dworskie (mimo przeszacowanej roli ceremoniału). Nie można przy tym zapominać, że problemy te także były już przedmiotem licznych studiów, w wielu tekstach o sprawach tych pisała sama Stollberg-Rilinger. Także w tym zakresie recenzowana książka nie jest odkrywczą.

Do kogo adresowane jest dzieło? Autorka przyznaje we wstępie, że monumentalna praca Arnetha pozostaje niezrównana i do niej w pierwszym rzędzie odwoływać się będą badacze podejmujący studia nad epoką terezańską (s. xii, xxiv). Ze względu na objętość praca Stollberg-Rilinger nie będzie raczej stanowić użytecznego wprowadzenia do dziejów Burgu w dobie panowania Marii Teresy.

¹⁷ „kam sich vor wie aus der Zeit gefallen”, s. 854.

¹⁸ „Die Reliquien waren weggeräumt, die Rituale wurden nicht mehr ernst genommen, ihre Erzieher, die Jesuiten, waren vernichtet, die Religion der Herrschaft hatte ihren Glanz verloren, die alte Großmacht Habsburg war von einem drittrangigen Aufsteiger desavouiert”, ibidem.

Struktura omawianej książki utrudnia wyszukiwanie wybranych wątków. Nie wiele pomagają także tytuły rozdziałów i podrozdziałów, wskazujące raczej na literackie niż naukowe ambicje dzieła¹⁹. Mimo przedstawionych wyżej uwag krytycznych nie sposób oprzeć się literackiemu urokowi pracy. Sugestywne pióro Autorki i plastyczne opisy sprawiają, że lektura dostarcza estetycznej przyjemności. Wiele uwag i komentarzy, wyjaśniających rzeczy dość oczywiste (np. rolę francuszczyzny jako osiemnastowiecznej *lingua franca*, s. 25, znaczenie sakramentu chrztu, s. 310–311, małżeństwa, s. 39–40), czy zamieszczony w aneksie słownik trudniejszych pojęć wskazują raczej na czytelnika nieposiadającego fachowego przygotowania jako adresata książki. Zdaje się zatem, że biografia Marii Teresy pomyślana została jako lektura mająca dawać niespecjalistom pewne wyobrażenie o wieku XVIII, a na tym tle — o życiu i działalności Marii Teresy (por. s. xxvi).

Jacek Kordel
(Warszawa)

¹⁹ Przykładowo w rozdziale trzecim, „Der Erbfolgekrieg” mamy następujące podrozdziały: „Herrscherwechsel”, „Treue und untreue Ungarn”, „Die Königin ist nackt”, „Krieg führen aus der Ferne”, „Krieg führen vor Ort”, „Pandurenteres!”.